

Sygn. akt I ACa 704/13 Sygn. akt I ACa 704/13

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Romana Górecka (spr.)

Sędzia SA Bogdan Świerczakowski

Sędzia SA Małgorzata Rybicka - Pakuła

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 grudnia 2012 r.

sygn. akt XXIV C 332/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa - Dyrektora Generalnego Służby Więziennej na rzecz T. S. kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od 5 maja 2012 r. do dnia zapłaty;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów procesu w drugiej instancji;**
- 4. odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi w drugiej instancji.**

**Sygn. akt I ACa 704/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie po rozpoznaniu sprawy z powództwa T. S. przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej o ochronę dóbr osobistych i zapłatę oddalił powództwo, nie obciążył powoda kosztami procesu.

Powód wnosił o zobowiązania pozwanego do: zaniechania działania naruszającego jego dobra osobiste oraz usunięcia skutków już powstałego naruszenia - do przeniesienia do jednostki penitencjarnej bądź celi, w której dobra osobiste

powoda nie byłyby naruszane; przeproszenia powoda za dokonane naruszenie dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć, poprzez zamieszczenie na koszt pozwanego na stronie internetowej(...) oświadczenia o treści wskazanej w pozwie. Wnosił ponadto o zasądzenie od pozwanego kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz Fundacji (...), kwoty 5.000 zł.

Powód wiązał dochodzone roszczenie ze zdarzeniami, które jego zdaniem, miały miejsce podczas pobytów w jednostkach penitencjarnych.

Powód zarzucił, że we wszystkich jednostkach przebywał w celach, które nie spełniały metrażu 3 m<sup>2</sup> na jedną osobę. Spowodowało to u niego pogorszenie stanu psychicznego i fizycznego wskutek licznych konfliktów wśród więźniów. Podniósł ograniczenia w zakresie dostępu do służby zdrowia. Zarzucił niewłaściwą wentylację cel, brak zaopatrzenia w odpowiednią ilość środków czystości i higieny osobistej, braki w wyposażeniu cel, utrudnienia w utrzymywaniu higieny osobistej (za krótki dostęp do ciepłej wody). Wskazał, iż zamontowane w oknach blindy utrudniały mu dostęp do naturalnego światła, co spowodowało znaczne pogorszenie się jego wzroku. Zarzucił, iż nie mógł pracować, nie miał dostępu do zajęć sportowych i kulturalno - oświatowych. W ocenie powoda przez niespełnienie elementarnych warunków higieniczno - sanitarnych doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci godności.

Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa, zgłosił m.in. zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres poprzedzający 3 lata przed dniem wniesienia pozwu..

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Od marca 2006 r. powód przebywał w następujących jednostkach penitencjarnych - zakładach karnych w: W., W. B., T. i W. oraz aresztach śledczych W. B. i S.. Do daty wniesienia pozwu powód przebywał w Areszcie Śledczym w S..

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w W. powód przebywał czasowo w celach, w których powierzchnia mieszkalna przypadająca na jedną osobę była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>.

W celi o powierzchni poniżej 3 m<sup>2</sup> przebywał w następujących okresach: od 2 stycznia 2008 r. do 21 stycznia 2008 r., od 24 stycznia 2008 r. do 1 maja 2008 r., od 8 maja 2008 r. do 3 lipca 2009 r., od 9 lipca 2009 r. do 20 lipca 2009 r., 23- 24 lipca 2009 r., 5 sierpnia 2009 r. do 25 września 2009 r., 28 września 2009 r. do 25 listopada 2009 r., od 30 listopada 2009 r. do 21 grudnia 2009 r., od 29 grudnia 2009 r. do 26 stycznia 2010 r.

Cele w tym zakładzie karnym były wyposażone w odpowiednią ilość mebli oraz środków do utrzymania czystości celi - spełniało normy przewidziane przez odrębne ustawy. Skazani byli prawidłowo odżywiani, otrzymywali stosowną do pory roku odzież, bieliznę, obuwie, pościel, zestaw środków higienicznych. W każdej celi był wydzielony kącik sanitarny. Powód mógł, co najmniej raz w tygodniu korzystać z ciepłej kąpieli, korzystał z grzałek elektrycznych. Mógł korzystać z zajęć kulturalno - oświatowych, sportowych, edukacyjnych.

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym W. powód miał zapewnioną należyłą opiekę lekarską, otrzymywał regularnie odpowiednie lekarstwa. W okresie 6 marca – 5 czerwca 2008 r. był odpłatnie zatrudniony w wymiarze 6/8 etatu na stanowisku fryzjera.

Podczas pobytu w pozostałych jednostkach penitencjarnych powód nie przebywał w celach o metrażu mniejszym niż 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego.

Cele te były wyposażone zgodnie z obowiązującymi przepisami, właściwie wentylowane, a kąciki sanitarne w celach wyposażono w zabudowany węzeł sanitarny. Powód otrzymywał środki niezbędne do utrzymywania higieny osobistej mógł, przynajmniej raz w tygodniu korzystać z ciepłej kąpieli. Mógł brać udział w zajęciach kulturalno - oświatowych, sportowych, a także korzystać z sali ćwiczeń jak i sali na świeżym powietrzu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie udowodnił, że warunki, w jakich był osadzony od 23 marca 2009 r. nie odpowiadały wymogom art. 110 § 2 k.k.w. w zakresie, w jakim przepis ten zobowiązuje do wyposażenia cel w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i stosowną do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Powołał się na zeznania świadka R. M..

Podkreślił, że powód, działając przez zawodowego pełnomocnika, nie wykazał, aby normy dotyczące dostarczania osadzonym środków higieny i czystości uregulowane w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820) nie zostały zachowane.

Nie udowodnił powód, że naruszone zostały przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania (Dz.U. Nr 152, poz. 1494).

Powód nie udowodnił, że: kontrole przeprowadzane w celach, w których mieszkał, wykazywały nieprawidłowości, co do utrzymania czystości przez osadzonych, osadzeni skarżyli się na niedobór środków czystości, wnioskowali o tego rodzaju środki, aby ich wnioski nie były uwzględniane.

Powód nie udowodnił, aby skutek pobytu w aresztach śledczych od września 2008 r. doznał pogorszenia wzroku, narządu ruchu, nie przedstawił żadnego dowodu, który potwierdziłby ten zarzut.

Podniósł Sąd I instancji, że z dołączonych dokumentów wynika, że powód w Zakładzie Karnym W. miał przeprowadzone bieżące, regularne kontrole w zakresie dermatologicznym oraz przepisywane odpowiednie lekarstwa w związku z chorobą skórą. Natomiast z zeznań świadków T. M. oraz R. I. wynika, iż w Areszcie Śledczym w S. powód systematycznie uczęszczał do lekarza, dostęp do opieki medycznej nie był utrudniony. Powód jedynie narzekał na rodzaj przepisywanych mu lekarstw.

Powód nie udowodnił, żeby ograniczano mu dostęp do zajęć kulturalno – oświatowych. Z zeznań świadków wynika, iż wybór uczestnictwa w zajęciach kulturalno – oświatowych i sportowych był szeroki, natomiast powód nie korzystał z nich.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność wpływu osadzenia powoda w przeludnionych celach i warunków higieniczno-sanitarnych na jego stan zdrowia psychicznego, albowiem powód w pozwie nie wskazał, w jakim zakresie doznał uszczerbku zdrowia, nie poparł swojego twierdzenia konkretnymi faktami, czy zdarzeniami.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Uwzględnił zarzut przedawnienia, co do roszczeń do 23 marca 2009 r. ( data wniesienia pozwu), gdyż powód wywodził żądanie pozwu z deliktu - naruszenia praw i godności, które miały skutkować naruszeniem dóbr osobistych. Dla tego rodzaju roszczeń, zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. termin przedawnienia wynosi trzy lata. Uzasadnia to oddalenie powództwa, co do roszczeń wywodzonych ze zdarzeń, które zdaniem powoda nastąpiły przed 22 marca 2009 r.

Sąd Okręgowy uznał, że pomimo tego, iż powód przebywał w przeludnionych celach w zakładzie karnym w W. brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa, ponieważ w tym czasie obowiązywał art. 248 k.k.w. co oznacza, że przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie mogło dojść do ograniczenia poniżej 3 m<sup>2</sup> wielkości powierzchni celi przypadającej na jednego skazanego, na czas określony. Wskazał, że Dyrektor Zakładu Karnego W. wydał decyzje na podstawie art. 110 § 2b oraz 2e k.k.w. o przedłużeniu pobytu osadzonego, sędzia penitencjarny wyraził zgodę na umieszczenie powoda na okres 28 dni w celi, w której powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosiła poniżej 3 m<sup>2</sup>, jednak nie mniej niż 2 m<sup>2</sup>.

W ocenie Sądu warunki osadzenia powoda podczas przebywania w aresztach śledczych i zakładach karnych od 23 marca 2009 r. były zgodne z obowiązującymi przepisami Kodeksu karnego wykonawczego i przepisami wykonawczymi. Postępowaniu Skarbu Państwa nie można zarzucić tego, że było ono bezprawne oraz, że naruszało jakiegokolwiek dobra osobiste powoda. Postępowanie pozwanego było typowym, standardowym zachowaniem wobec osoby osadzonej. Sąd nie dopatrywał się żadnych działań świadczących o świadomej represji czy dyskryminacji wobec powoda ze strony wskazanych w pozwie jednostek penitencjarnych.

Wobec tego, że nie doszło, z winy funkcjonariuszy, do naruszenia dóbr osobistych powoda, brak było podstaw do udzielenia mu z tego tytułu ochrony prawnej. Pewien stopień cierpienia i niedogodności jest wpisany w pozbawienie wolności, pozwany swym działaniem nie przyczynił się do jego powiększenia. W konsekwencji zgłoszone przez powoda żądanie zapłaty zadośćuczynienia nie zasługiwało, zdaniem Sądu I instancji, na uwzględnienie.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

### ***Od powyższego wyroku apelację wniósł powód.***

Powód zaskarżył wyrok w punkcie 1 i wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy ewentualnie wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Powód zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;

II. naruszenie prawa procesowego art. 233 k.p.c., polegające na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia

III. naruszenie prawa procesowego polegającego na nierozważeniu w toku postępowania wszystkich wniosków dowodowych poprzez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia.

W oparciu o te zarzuty, powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz Powoda całej żądanej sumy ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego „rozpatrzenia” Sądowi I instancji, zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu w II instancji.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Określenia wymaga zakres zaskarżenia.

Wprawdzie powód wskazał, że zaskarża pkt. 1 wyroku, jednakże z wniosku apelacji wynika, że przedmiotem zaskarżenia jest wyłącznie oddalenie powództwa o zasądzenie na rzecz powoda kwoty 60 000 zł.

Powyższe wynika również z tego, iż apelacja nie zawiera żadnych zarzutów dotyczących oddalenia powództwa o zaniechanie naruszeń w przyszłości, przeproszenia powoda i zasądzenia odpowiedniej sumy na cel społeczny. Wnioskiem apelacji nie jest objęte żądanie zmiany wyroku w części dotyczącej roszczeń niemajątkowych i żądanie zasądzenia kwoty 5000 zł na cel społeczny.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd II instancji związany jest granicami wniosków apelacji, a więc nie może objąć kontrola instancyjną tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona.

W związku z tym Sąd Apelacyjny ustalił, że zaskarżeniem został objęty punkt 1 wyroku, w części oddalającej powództwo o zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości 60 000 zł.

W pierwszej kolejności wymagają rozważenia zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, jako rzutujące na możliwość dokonania oceny prawidłowości zastosowanego prawa materialnego. Prawidłowo ustalona podstawa faktyczna rozstrzygnięcia, należąca do materii procesowej jest, bowiem niezbędną przesłanką dokonania oceny prawnej rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku.

Nie wskazuje apelujący (działający przez zawodowego pełnomocnika), na czym polega naruszenie art. 233 k.p.c. „polegające na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia”. Wprawdzie nie wskazuje skarżący jednostki redakcyjnej art. 233 k.p.c., której naruszenie zarzuca, to oczywistym jest, iż zarzut dotyczy naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Wskazuje jedynie skarżący, że powód miał ograniczony dostęp do więziennej służby zdrowia, która na skutek sprawowania opieki medycznej nad wyjątkowo dużą liczną osadzonych była opieszła i niewystarczająca, z odczuwalnymi dla powoda brakami w personelu, a jednocześnie nie podchodziła do pacjenta indywidualnie.

Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że twierdzenia powoda nieoparte żadnymi dowodami nie stanowią podstawy do dokonania takiego ustalenia. Nie wskazuje apelujący posługując się argumentami jurydycznymi (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189), na czym polega uchybienie przez Sąd I instancji zasadzie swobodnej oceny dowodów, co do tych ustaleń. Z zebranych dowodów wynika zaś okoliczność przeciwna, powód w ciągu ok. 16 miesięcy był 60 razy przyjmowany przez lekarza, czyli średnio 3,75 razy w miesiącu. świadczy to prawidłowym sprawowaniu opieki medycznej.

Nie został uzasadniony zarzut naruszenie prawa procesowego polegający na nierozważeniu w toku postępowania wszystkich wniosków dowodowych poprzez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego (7 sędziów) z 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07 OSNC 2008/6/55 zasada prawna „Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania”.

Powyższe oznacza, iż sąd drugiej instancji - bez podniesienia w apelacji lub w toku postępowania apelacyjnego odpowiedniego zarzutu - nie może wziąć z urzędu pod rozwałę uchybień prawu procesowemu, popełnionych przez sąd pierwszej instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż nie wskazanie przez powoda zakresu uszczerbku na zdrowiu, ( na czym polega naruszenie zdrowia psychicznego) uzasadniało oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność wpływu osadzenia powoda w przeludnionych celach i warunków higieniczno-sanitarnych na jego stan zdrowia psychicznego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do uznania, iż dopuścił się Sąd I instancji uchybień prawu procesowemu, które skutkowały uwzględnieniem zarzutu przedawnienia.

Reasumując, Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego podziela i przyjmuje, jako własne.

Nie podziela Sąd Apelacyjny zarzutu apelacji dotyczącego braku podstaw do przyjęcia przez Sąd Okręgowy przedawnienia części roszczenia.

Zgodnie z art. 2 u stawy z 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538) do roszczeń, o których mowa w art. 1 ustawy, powstałych przed dniem wejścia jej w życie, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> § 1k.c.

Trafnie, więc powołał Sąd Okręgowy przepis ten odnosząc się do zarzutu przedawnienia części roszczenia.

Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

W uzasadnieniu zarzutu podnosi powód, że: przebywał w wielu jednostkach penitencjarnych, a o tym, że zostały naruszone jego dobra osobiste dowiedział się niedługo przed wniesieniem powództwa; przebywając w zakładach karnych i aresztach śledczych nie miał możliwości obrony swoich praw z racji znacznego ograniczenia dostępu do odpowiedniej literatury, mediów czy też do profesjonalnego pełnomocnika, nie znał osoby obowiązanej do naprawienia szkody. Powód nie zdawał sobie sprawy z tego, że niedozwolone czyny były sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Zdaniem powoda należy zbadać jedynie, czy ta nieświadomość jest usprawiedliwiona w tej konkretnej sytuacji.

Stwierdzić należy, że dla uznania, że rozpoczął się bieg trzyletniego przedawnienia konieczne jest, żeby poszkodowany dowiedział się zarówno o szkodzie, jak i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, które to elementy muszą być spełnione łącznie. Dowiedzenie się o szkodzie oznacza zdawanie sobie sprawy przez poszkodowanego z ujemnych następstw zdarzenia, które wskazują na powstanie szkody.

O "dowiedzeniu się o szkodzie" można mówić wtedy, gdy poszkodowany "zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody"; czyli ma „świadomość doznanej szkody" (wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2011, IV CSK 46/11, Lex nr 1084557).

Twierdzenie powoda, iż o naruszeniu dóbr osobistych dowiedział się niedługo przed wniesieniem powództwa nie zostało potwierdzone żadnymi dowodami. Niewiarygodne jest twierdzenie, iż powód przebywający od wielu lat, w wielu jednostkach penitencjarnych niedługo (nie wiadomo, kiedy) przed wniesieniem pozwu uzyskał świadomość, że w czasie pobytu w tychże jednostkach jego dobra osobiste były naruszane.

Wobec tego, że powód, jako zdarzenie krzywdzące wskazuje osadzenie w przeludnionej celi, bez zapewnienia należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych, zdaniem Sądu Apelacyjnego ujemne następstwa takich zdarzeń, odbierane przez powoda, jako naruszenie dóbr osobistych są odczuwalne w dacie ich zaistnienia, a nie po upływie kilku lat.

Zarzut przedawnienia roszczenia został podniesiony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew.

Powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów i twierdzeń, które mogłyby wskazywać na niezasadność zarzutu przedawnienia. Świadomość możliwości dochodzenia roszczenia przez sądem nie ma dla biegu przedawnienia żadnego znaczenia. Początkowy termin biegu przedawnienia wyznacza dzień, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie (krzywdzie) oraz o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, nie zaś dzień, w którym poszkodowany dowiedział się o prawnej możliwości dochodzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Nie udowodnił powód, że o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody dowiedział się później niż o szkodzie, dlatego też nie może odnieść skutku powoływanie się w apelacji na wyrok Sądu Najwyższego z 27 października 2010 r., V CSK 107/10.

Z powołanego w uzasadnieniu apelacji wyroku Sądu Najwyższego z 13 marca 2009 r., II CSK 533/08 domniemywać można, że podnosi powód, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Zarzut ten nie jest zasadny. Brak jest podstaw do przyjęcia, że powołanie się na przedawnienie, stanowi nadużycie przez pozwanego prawa podmiotowego do obrony. Podkreślić należy, że nieuwzględnienie przez sąd skutecznie

podniesionego zarzutu przedawnienia w oparciu o konstrukcję nadużycia prawa podmiotowego, ma charakter wyjątkowy i tylko wyjątkowo można dochodzić roszczenia mimo stwierdzenia przedawnienia.

Istnieje domniemanie, że osoba uprawniona korzysta z prawa podmiotowego w sposób legalny, zasługujący na ochronę prawną. Na stronie kwestionującej (powód) spoczywa ciężar dowodu – wykazania braku postaw do podniesienia takiego zarzutu - art. 6 k.c., ponieważ rozważenie nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia przez sąd, wymaga każdorazowo dokonania oceny w oparciu o okoliczności konkretnej sprawy.

Okoliczności wskazane przez powoda, nie uzasadniają tezy o nadużyciu prawa przy podniesieniu zarzutu przedawnienia.

### ***Apelacja jest częściowo zasadna.***

Podziela Sąd Apelacyjny w części, zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego. Dotyczy to roszczeń związanych z przebywaniem w przeludnionej celi.

Przebywanie w jednostce penitencjarnej wiąże się z dolegliwościami w postaci pogorszenia standardu życia, jako normalnego następstwa przymusowej izolacji.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 18 października 2011r. III CZP 25/11 OSNC 2012/2/15 „umieszczenie w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> na osobę może być wystarczającą przesłanką stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych”.

Możliwość przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wyrządzoną osadzonemu z powodu osadzenia w zbyt ciasnej celi nie zależy od winy Skarbu Państwa.

Państwo zobowiązane jest do zapewnienia osadzonemu godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności (aresztu). Wynika to z art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. Nr 38 z 1977 r., poz. 167 i 169) oraz z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Te zasady wyrażają również zapisy Konstytucji RP.

W uzasadnieniu wyroku z 28 lutego 2007 r. (V CSK 431/06, OSNC 2008 nr 1 poz. 13) Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego.

Odnosząc się do powołanego przez pozwanego kontratypu polegającego na legalności działań podjętych wobec powoda wskazać należy, że wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., sygn. akt SK 25/07 (Dz. U. Nr 96, poz. 620) uchylono art. 248 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego wskazane w kwestionowanym przepisie uprawnienia dyrektora zakładu karnego lub aresztu śledczego są określone w sposób niejasny, nieprecyzyjny, umożliwiając bardzo szeroką interpretację, co stanowiło naruszenie konstytucyjnej zasady przyzwoitej legislacji.

Przepis ten utracił moc obowiązującą z z dniem 6 grudnia 2009 r. Oznacza to, że do tej daty dyrektorzy zakładów karnych i aresztów śledczych byli zobowiązani nadal do jego stosowania, jednakże stosowanie tego przepisu miało być, zgodnie z zamiarem ustawodawcy, wyjątkiem a nie zasadą. Tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach określonych w art. 248 k.k.w. i przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie oraz w

przewidzianych w nim przepisach wykonawczych, może dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m<sup>2</sup>, jednakże jedynie na czas określony, nie nadmiernie długi chodzi, bowiem o wyjątek od zasady. W szczególności, także w okresie, w którym obowiązywał powołany przepis czasowe legalne odstępstwo od normy 3 m<sup>2</sup> powierzchni w celach więziennych było przewidziane dla regulowania sytuacji wyjątkowych. W sytuacji, gdy wyjątek staje się regułą należy przyjąć, że ingerowano w wolności i prawa jednostki w sposób nadmierny (por. N. Pawłowska, Glosa do wyroku SN z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, EPS 2008 nr 1 poz. 47).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że ze sporządzonego na podstawie dokumentacji zestawienia warunków osadzenia powoda wynika, że zasadą było przebywanie przez niego w zakładzie karnym w W. w celi przeludnionej. Do wyjątków należała sytuacja, że normatywnie określone warunki pobytu były przestrzegane. Opisywanych warunków nie można uznać za uzasadnione i normalny element stosowanych środków zapobiegawczych lub kary pozbawienia wolności. Bezprawności nie wyłączała także przekazywana stała informacja o stanie przeludnienia i akceptacja tego stanu rzeczy przez sędziego penitencjarnego.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że długotrwałe przebywanie powoda w takich warunkach (ponad 6 miesięcy), wiążące się z licznymi niedogodnościami było traktowaniem poniżającym, naruszającym uprawnienie do godnych warunków pobytu w areszcie śledczym oraz odbywania kary w zakładach karnych, a konsekwencji naruszyło dobra osobiste powoda.

Uzasadnia to zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w związku z art. 448 k.c.

Sąd Apelacyjny uznał kwotę 5.000 zł za odpowiednie, w okolicznościach sprawy, zadośćuczynienie. Dostatecznie uwzględniła ona zakres pokrzywdzenia i okoliczności sprawy, w tym rodzaj naruszonego dobra, stopień uciążliwości i czas trwania krzywdy. Zapewnione są również funkcje kompensacyjne tego środka ochrony praw majątkowych, polegające na udzieleniu satysfakcji moralnej.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia uwzględnił Sąd Apelacyjny, że podczas pobytu w zakładzie karnym w W. powód pracował, mógł korzystać z zajęć kulturalno – oświatowych i sportowych. Ponadto wziął pod uwagę to, że powód nie udowodnił pozostałych zarzutów: braku wyposażenia celi, zapewnienia warunków higienicznych, braku dostępu do zajęć kulturalno-oświatowych, kultury fizycznej, opieki lekarskiej, pogorszenia stanu zdrowia psychicznego. Te okoliczności uzasadniają oddalenie powództwa o zadośćuczynienie w pozostałej części.

***Dlatego też Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 oraz art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.***

***O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.***